

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 24 (1597)
4.07.2003 r.
cena 1 zł
(tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

Życzenia i gratulacje dla MCUS

Urodzinowe spotkanie

Miejskie Centrum Usług Społecznych rozpoczęło drugi rok działania. Z tej okazji, w sobotę, 28 czerwca w ogrodzie placówki odbyło się urodzinowe spotkanie, podczas którego padło wiele miłych, pełnych uznania słów pod adresem personelu placówki oraz władz miasta, które utworzyły centrum. Podopieczni MCUS i ich rodziny dziękowały za wszystkie miesiące opieki i ciekawych zajęć. Burmistrz Waldemar Jakson pogratulował całorocznej pracy. Świdnicki ośrodek jest bardzo potrzebny. Jego działalność pokazała, że spełnił swoją rolę, a decyzja o jego powołaniu była słuszną. Jan Kłoster, dyrektor fundacji De Woonplas życzył dynamicznego rozwoju placówki i objęcia opieką coraz większej liczby świdniczan. Janusz Kotynia, dyrektor pionu zarządzania organizacją i zasobami ludzkimi PZL Świdnik, jako że większość pensjonariuszy to byli pracownicy zakładu, obiecał dalszą pomoc finansową. Dzięki dotychczasowemu wsparciu podopieczni mogli pojechać na wycieczkę do Krasnobrodu.

Miłym urocznieniem uroczystości był występ „Raduńskich Gwiazdek”, dziecięcego zespołu wokalistów z Radunia na Białorusi. Członkowie zespołu mają polskich przodków (po raz drugi przyjechali do Świdnika na letni wypoczynek zorganizowany przez Komitet Pomocy SOS „Solidarność”).



Ogromny, ponad 15-kilogramowy tort wzbudził duże zainteresowanie gości przybyłych na urodzinowe spotkanie.

Urodzinowe spotkanie odbyło się w pięknej, letniej scenii, wśród kwitnących lip i kwiatów ogrodu centrum. Podopieczni placówki sami dbają o rosnące w nim rośliny. Wiele z nich sami wyhodowali.
Rozmowa z Aliną Kurzejewską, kierownikiem MCUS publikujemy na str. 2.

Owoce Le Bourget

Od 15 do 22 czerwca na podparyskim lotnisku Le Bourget odbył się 45 Międzynarodowy Salon Lotniczy. Organizatorzy tegorocznej wystawy nie mogą jej zaliczyć do najbardziej udanych. Nieobecność Amerykanów (obrazonych za brak poparcia w czasie operacji zbrojnej w Iraku) i Rosjan (z powodów finansowych) sprawiła, że salon wypadł o wiele skromniej niż zwykle. PZL-Świdnik tradycyjnie, od 1991 roku, uczestniczą w wystawie. Tym razem świdnicka ekspozycja była nastawiona głównie na prezentację możliwości firmy w dziedzinie kooperacji przemysłowej.



Obecność ekipy handlowo-marketingowej dała konkretne efekty. 20 czerwca doszło do zawarcia kontraktu z holenderską firmą Stork Fokker Services B.V. Jan Mironiński, wiceprezes zarządu PZL-Świdnik i Edgar Gentem, dyrektor do spraw zakupów Fokker Services B.V., w obecności Dariusza Frejowskiego, dyrektora fi-

nansowego PZL, podpisali umowę precyzującą zasady współpracy w dziedzinie produkcji w PZL-Świdnik części mechanicznych samolotów Fokker. Umowa zawarta została na 2 lata, jednak obie firmy mają nadzieję na jej przedłużenie.

Dokończenie na str. 6

Wbrew żalobnym anonsom

WSK ciągle nasza

Wbrew dramatycznym anonsom na klepsydrych rozwieszonych 30 czerwca w całym mieście, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL-Świdnik” S.A. pozostała w polskich rękach. Nie w tym dniu, ponieważ nikt tego dnia nie zamierzał sprzedawać, ani kupować firmy.

W poniedziałek rano Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik tłumaczył pracownikom WSK za pośrednictwem radiowęzła zakładowego: prywatyzacja takiej firmy jak nasza, to nie to samo, co sprzedaż piekarni rzemieślniczej. Wszyscy pamiętamy procedurę sprzed kilku lat, która zresztą nie przyniosła efektu w postaci sprywatyzowania spółki. Najpierw musi zostać dokonana wycena. Zabiera to kilka miesięcy. Potem dopiero zostaje uruchomiony proces przetargowy. Nie da się tego wszystkiego przeprowadzić ani szybko, ani w jakiś utajony sposób. Poza tym, Agencja Rozwoju Przemysłu - właściciel 85 procent akcji PZL-Świdnik nie sygnalizuje zamiaru sprzedaży spółki w najbliższych latach.

W czasie corocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia PZL-Świdnik, które odbyło się 30 czerwca Agencja nie sprzedała WSK, postanowiła jednak umocnić swoją pozycję decyzyjną, jako właściciel wytwórni. Dlatego też przeprowadziła zmiany w statucie ograniczające część kompetencji zarządu i rady nadzorczej spółki. Przeniesione zostały one na urzędników Agencji. W niektórych przypadkach właściciel nieco przełamał i prawdopodobnie nowy statut będzie po raz kolejny nowelizowany. Na przykład ograniczenie kompetencji zarządu do podejmowania zobowiązań finansowych do kwoty 100 tys. euro wydaje się mało życiowe w sytuacji, gdy jeden silnik Sokola kosztuje kilkakrotnie więcej. Urzędnicy ARP zadeklarowali już zresztą chęć rozwiązania tego problemu.

Najbardziej bolesną dla pracowników firmy decyzją może się okazać ograniczenie liczby członków rady nadzorczej i pozostawienie - na razie - bez odpowiedzi pytania o obecność w niej reprezentacji załogi. Rada, licząca dotychczas 9 członków (w tym 3 reprezentantów załogi) ma zostać zredukowana do 3-7 osób. I tu jednak rysuje się nadzieja na kompromis. - Najpierw jednak trzeba było zgodzić się na nowe zapisy w statucie, by potem starać się o ich zmodyfikowanie - podkreśla Roman Kozak, przewodniczący zakładowej „Solidarności”. - Pozostają również do wyjaśnienia sprawy związane z wartością oraz możliwością zbycia i zakupu akcji spółki.

Sensacja o zamierzonej „wypzedaży naszego majątku” zmobilizowała prawie 80 osobową grupę emerytów do przybycia na poniedziałkowe Zgromadzenie. Świadczy to pozytywnie o ich emocjonalnym zaangażowaniu w sprawę firmy, dla której przepracowali dziesiątki lat. Jednak alarm okazał się zwykłą manipulacją.

jmr

Bezpieczne wakacje

Czy umiesz jeździć rowerem

To z pozoru banalne pytanie ma jednak głębszy sens. Bo tak naprawdę, czy umiemy jeździć rowerem tak, by nie stwarzać niebezpieczeństwa dla siebie i innych? Raczej nie jest z tym najlepiej. Wskazują na to chociażby policyjne statystyki, według których rowerzyści, obok pieszych, najczęściej powodują wypadki drogowo.

Kilka dni temu, przy ul. Niepodległości, miało miejsce jedno z takich zdarzeń. Młody człowiek jeździł bardzo szybko chodnikiem na rowerze. Rozpędzony, nie wyhamował i całym impetem wpadł na idącą kobietę z dzieckiem. Zakończyło się to upadkiem kobiety i synka. Matka ma wychynięty bark, dziecko wstrząs mózgu i potłuczenia całego ciała.

Dokończenie na str. 6

Z roku na rok coraz lepiej

Sukces gimnazjalistów

Na prośbę Czytelników publikujemy wyniki egzaminu przeprowadzonego w trzech klasach świdnickich gimnazjów. Dwudniowy egzamin składał się z części humanistycznej i przyrodniczo-matematycznej. Uczniowie mogli zdobyć maksimum 100 punktów, po 50 z każdej części. Średnia wojewódzka wynosi 58,41, powiatowa 57,78, zaś gminna 61,23 punkta. W Świdniku najlepiej wypadło Gimnazjum nr 3, które uczniowie w części humanistycznej uzyskali średnią 35,12, natomiast w przyrodniczo-matematycznej - 29,03 punkta. W sumie średnia dla całej szkoły wynosi 64,15 punkta. Na drugi wynek zapracowali uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 2, uzyskując odpowiednio średnią 34,79 i 25,92, a dla całej placówki - 60,72 punkta. Trzecie

miejsce przypadło Gimnazjum nr 1 ze średnią 58,18 punkta (32,84 część humanistyczna, 25,34 część przyrodniczo-humanistyczna).
Tomasz Szydło, zastępca burmistrza: „Jestem bardzo zadowolony z osiągniętych wyników. Są one nawet lepsze niż w roku ubiegłym. Każda z placówek poprawiła się przynajmniej o 1 punkt. Zdecydowanie przewyższamy średnią powiatową i wojewódzką. W ilości zdobytych punktów nie ustępujemy szkołom lubelskim.

Z pewnością jest to zasługa także dobrze przygotowanej kadry pedagogicznej, stale podnoszącej swoje kwalifikacje. W tej chwili o stopień nasyczenia mianowanego ubiega się około 30 osób.”

d

„Wspólnota Świdnicka” Wokół wspólnych spraw

Niejednokrotnie pisząc o różnych akcjach czy zdarzeniach wymieniamy ich organizatora „Wspólnotę Świdnicką”. Wspólnota działa w ramach Stowarzyszenia „Wspólnota Ziemi Lubelskiej”, obejmującej zasięgiem całe województwo lubelskie. Celem działania jest integracja społeczności miasta wokół lokalnych problemów i próba wspólnego ich rozwiązywania. W styczniu odbył się I Kongres „Wspólnoty Świdnickiej”, na którym wybrane zostały władze stowarzyszenia. Prezesem został Dariusz Mańka, wiceprezami Mirosław Tarkowski i Janusz Królik, skarbnikiem Tomasz Kasperski, sekretarzem Romuald Guminiński.

O wiedzy na temat celów, założeń i pracy stowarzyszenia poprosiliśmy prezesa Dariusza Mańkę (na zdjęciu):
- „Wspólnota Świdnicka” skupia ludzi z ugrupowań partyjnych o charakterze prawniczym. To płaszczyzna ludzi, którzy chcą coś pożytecznego zrobić dla miasta. Naszym celem jest integracja społeczności wokół lokalnych problemów. Realizujemy nasz program, organizując akcje charytatywne, imprezy kulturalne, rekreacyjno-

sportowe, edukacyjne. Wspólnota jest organizatorem akcji „Serce dla Świdnika”, „Balu charytatywnego”, „Wigilii dla bezdomnych”. Współorganizujemy imprezy o charakterze edukacyjnym takie jak „Zielone Dni Świdnika” i „Bezpieczne Wakacje”, „Podwórkowe Dni Dziecka”. Młodzież z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej pod opieką Mirosława Tarkowskiego systematycznie dba o cmentarz wojenny usytuowany w lesie przy szosie Mielgiewskiej. W tym roku wspólnie ze „Szwadronem Kawalerii” w stadninie koni organizowali pikniki dla dzieci niepełnosprawnych oraz dzieci ze świetlic terapeutycznych. Opiekujemy się

Dokończenie na str. 6

Fot. Sławomir Socha

REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA PRZYZCZEP
PARKING STRZEŻONY
ul. Gen. Maczka 5
tel. 468 41 66, 604 960 791

Burmistrz nagradza za wyniki w nauce

Stypendia dla najlepszych

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej (30 czerwca) Andrzej Radek, przewodniczący RM, burmistrz Waldemar Jakson i jego zastępca Tomasz Szydło wręczyli stypendia najlepszym uczniom gminnych szkół. Otrzymało je 36 osób: Monika Gradek, Katarzyna Mazurek, Beata Flis, Sylwia Adamek, Joanna Zaborek, Maciej Zakiewicz i Agnieszka Ryń ze Szkoły Podstawowej nr 5; Agnieszka Łata i Anna Kuśmiercz ze Szkoły Podstawowej nr 3; Dorota Lipczyńska i Maryla Kuczyńska ze Szkoły Podstawowej nr 7; Milena Nizielka, Magdalena Bartoszek, Paweł Szczypta, Karol Banek, Katarzyna Tyburek, Daniel Flis, Katarzyna Wasak, Justyna Koper, Jakub Machoń z Gimnazjum nr 2; Karol Wójcik, Aleksandra Józwińska, Dalia Adamczyk, Klaudiusz Adamczyk z Gimnazjum nr 1; Józefina Bogusz, Kamil Opieła, Patryk Lalić, Zaneta Jacyna, Monika Sekutowa, Emilia Głowska, Ewelina Guz, Renata Przeworska, Kamil Szaliłow, Agnieszka Borysiuk, Grzegorz Sadurski

z Gimnazjum nr 3 oraz Krzysztof Borecki i Maria Prochna z II Liceum Ogólnokształcącego. Specjalne listy gratulacyjne otrzymali także rodzice wyróżnionych uczniów.

Stypendia przyznawane są na wniosek rady pedagogicznej szkoły. Stanowią one dwukrotność zasiłku rodzinnego. Uczniowie ubiegający się o ich przyznanie muszą spełnić następujące kryteria: średnia ocen 5,8 w szkołach podstawowych, 5,5 w gimnazjach, 5,2 w liceum; wzorowa ocena z zachowania oraz działalność społeczna na rzecz szkoły lub środowiska. Innym kryterium jest wykazywanie szczególnych uzdolnień w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy. Uzyskanie w niej celującego stopnia lub bycie laureatem konkursu albo olimpiady przedmiotowej stopnia wojewódzkiego lub centralnego. Z pozostałych przedmiotów uczeń powinien mieć co najmniej dobre stopnie, wzorową ocenę z zachowania. Powinien też działać społecznie.

dan



Ewa Józwińska i jej córka Aleksandra były jedynymi z uczestników uroczystości rozdania stypendiów. Ola ukończyła Gimnazjum nr 1, ze średnią 5,54. Już po raz drugi jest stypendystką burmistrza. Od września uczyć się będzie w LO im. J. Zamojskiego w Lublinie. Jej ulubionym przedmiotem jest chemia. Została nawet laureatką wojewódzkiego finału olimpiady chemicznej. Ola lubi rock i lekki metal, uprawia sport w szkolnym klubie sportowym oraz taniec nowoczesny w Spółdzielczym Domu Kultury.

dan

Pytanie do ...

Waldemara Jaksona,
burmistrza miasta

Świdnika:

Jakie podstawowe założenia budżetowe przyjęło miasto Świdnik na rok 2004?

Założenia do budżetu na rok 2004 muszą opierać się obowiązujących w tym zakresie ustawach, rozporządzeniach Ministerstwa Finansów oraz uchwałach Rady Miejskiej. Nie będę przytaczał całej podstawy prawnej, zwrócę tylko uwagę, że zadania jakie realizuje gmina mają trzy źródła: zadania własne wynikające z obowiązujących aktów prawnych, zadania zlecone z zakresu administracji rządowej oraz zadania realizowane na mocy umów lub porozumień.

Podstawową wiadomością w planowaniu budżetu na rok 2004 jest kształt ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Do końca września bieżącego roku obowiązują dotychczasowa ustawa z dnia 26 listopada 1998 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 - 2003. Obecnie trwa prace nad projektem nowej ustawy. Ma ona zmieniać zasady kształtowania dochodów w taki sposób, aby zwiększyć samodzielność samorządów. Istnieje jednak uzasadniona oba-

wa, że zmniejszenie subwencji i dotacji celowych spowoduje w niektórych sferach budżetu gminy poważne kłopoty finansowe. Nowa ustawa ma być uchwalona w tym czasie, aby dokładniej przyjrzeć się jej zapisom i przeliczyć je na konkretne konsekwencje finansowe dla budżetu.

Podstawą konstruowania budżetu jest zasada równowagi budżetowej rozumiana jako zrównanie wydatków powiększonych o rozchody - z dochodami powiększonym o wpływy zwrotne (przychody). Taka definicja zakłada raczej jasna starania o możliwie najniższy deficyt budżetowy w roku 2004, nie powinien on przekroczyć 5 % planowanych dochodów budżetowych. Według przyjętych założeń, podczas wyboru zastanawiać brać pod uwagę przede wszystkim:

* Kontynuowanie zadań wieloletnich, mających finansowanie w budżecie 2003 roku i ewentualnie budżetach lat wcześniejszych.

* Zadania, które zapewniają niezbędne usługi dla zaspokojenia potrzeb dużej liczby mieszkańców w zakresie opieki społecznej, oświaty i wychowania, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, kultury, kultury fizycznej i sportu.

Główne założenia w zakresie krowadów do dochodów to podwyższenie stawek podatków i opłat lokalnych o ok. 2,5 %, stosowanie ulg i zwolnień wynikających z ustaw oraz określonych uchwałami Rady Miejskiej w zakresie podatków lokalnych, podejmowanie działań w celu pozyskania z wewnętrznych źródeł finansowania zadań budżetowych, korzystanie przez grupy mieszkańców z możliwości jakie daje uchwała o lokalnych inicjatywach inwestycyjnych oraz uzupełnienie dochodów o długoterminowy kredyt na pokrycie deficytu.

Przy rozdyktowaniu wydatków ważniejsze założenia budżetowe mówią o tym, aby utrzymać na przynajmniej dotychczasowym poziomie wielkość środków na wykup terenów pod inwestycje i wypłaty odszkodowań za grunty przejęte przez gminę pod drogi, a zadania inwestycyjne planować na podstawie przyjętego przez radę wieloletniego harmonogramu inwestycji. Poziom wydatków na oświatę powinien wynikać ze strategii funkcjonowania szkół i przedszkoli w latach 2004 - 2009 i brać pod uwagę prognozy demograficzne na najbliższe lata. Założenia budżetowe utrzymują też zasadę obecnego systemu podziału środków na potrzeby szkół i przedszkoli według opracowanego algorytmu, w którym głównym kryterium jest liczba uczniów i przedszkolaków w poszczególnych placówkach. W roku 2004 zaplanowane są także środki na zadania wynikające z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (pieniądze z opłat na zezwolenia na sprzedaż alkoholu), Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii, dotacje dla podmiotów sektora finansów publicznych nie działających dla osiągnięcia zysku.

W tym zakresie, na które mogą być udzielone dotacje wygląda następująco:

1. Organizacja imprez integracyjnych o charakterze kulturalnym dla osób niepełnosprawnych.
2. Organizacja imprez integracyjnych o charakterze kulturalnym dla osób starszych.
3. Organizacja imprez kulturalnych (przeглядów, festiwali, festynów) rozwijających amatorski ruch kulturalny w Świdniku.
4. Organizacja imprez kulturalnych promujących Świdnik w kraju i na świecie.
5. Organizacja wycieczek zimowego dzieci i młodzieży.
6. Organizacja wycieczek letniego dzieci i młodzieży.
7. Działalność sportowa promująca Świdnik w kraju i na świecie.
8. Organizacja imprez sportowych, rekreacyjnych (festynów, zawodów, itp.).
9. Organizacja olimpiady niepełnosprawnych.
10. Szkolenia sportowe dzieci i młodzieży (w poszczególnych dyscyplinach sportu) oraz udział w zawodach i rozgrywkach.
11. Szkolenie dzieci i młodzieży w zakresie ekologii i ochrony środowiska.
12. Organizowanie i prowadzenie świetlic oraz zajęć pozaszkolnych.
13. Organizowanie imprez promujących zdrowy tryb życia.

Jednak ostateczny kształt budżetu na rok 2004 zależeć będzie od rozwiązań przyjętych w nowej ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, ustaleń w zakresie reformy finansów publicznych państwa oraz sytuacji ekonomicznej firm mieszkańców Świdnika, w szczególności głównego podatnika gminy, zakładu WSK - PZL Świdnik.

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL Świdnik
S.A. i Zarząd Miasta Świdnika.
naki. 2290 egz.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.

WYDZIAŁ
ŚWIDNIKA

„Tak” dla europejskiej integracji

26 czerwca przebywali w Świdniku prezesi ponad 20 firm lotniczych zrzeszonych w Stowarzyszeniu Polskiego Przemysłu Lotniczego. Najważniejszym celem spotkania było zgłoszenie akcesu Stowarzyszenia do podobnej organizacji zrzeszającej firmy krajów należących do Unii Europejskiej. Przynależność do Europejskiego Stowarzyszenia Przemysłu Lotniczego wiąże się z otwarciem dostępu do unijnych środków finansowych przeznaczonych na realizację wspólnych projektów budowy nowych modeli statków powietrznych. PZL-Świdnik liczą na udział w kilku tego typu projektach, między innymi w programie budowy nowego śmigłowca europejskiego. Wytwórnia posiada w tej dziedzinie spore doświadczenie uczestnicząc w projektowaniu i produkcji kadłubów śmigłowca Agusta/Bell AB 139, elementów struktur śmigłowca Eurocopter EC 145 oraz produkcji kadłubów śmigłowców Agusta A119 Koala i A109 Power. Każdego roku Unia Europejska przeznacza na finansowanie wspólnych programów ponad miliard euro.



Fot. K. Majewska

Z Aliną Kurzejewską o pierwszym roku działania MCUS

Prawdziwy dom

Rocznica powstania Miejskiego Centrum Usług Socjalnych stała się okazją do rozmowy z Aliną Kurzejewską, która zorganizowała i prowadzi placówkę:

* Jak ocenia Pani miniony rok?
- Był to rok eksperymentu, ale i dużych osiągnięć. Jestem szczęśliwa i dumna, że otworzyliśmy nasze serce dla starszych ludzi, którzy w centrum odzyskują siłę i sens życia. Ten rok działania pokazał, że jesteśmy im potrzebni. To dla mnie najistotniejsza sprawa. Z naszych usług korzysta 29 osób. To jest ich dom i wszyscy tu powinni czuć się dobrze. Stworzenie prawdziwego, ciepłego domu to było moje najważniejsze zadanie. Coraz więcej świadczeń zainteresowanych jest uczestnictwem na zajęcia do centrum. Myślę, że jeszcze kilka osób będzie mogła przyjąć.
* Z jakich usług można skorzystać w centrum?
- Nasi pensjonariusze chętnie korzystają z organizowanych wieczorów, spotkań, wycieczek, które wpływają integrująco na całą społeczność. Podobne oddziaływanie ma wspólne obchodzenie imienin. Najpierw robimy przygotowania, razem pieczemy ciasta. Potem przy muzyce świętujemy. Inną ważną sprawą jest rehabilitacja. Wszyscy uczestniczą na zabiegach indywidualnie i grupowo. Jest to dla mnie sygnał, że należy uzupełnić wyposażenie sali gimnastycznej. Potrzebują także usług socjalnych, typu - załatwienie różnych spraw w urzędach. W tych przypadkach również staramy się pomóc. W MCUS pracuje pielęgniarka, która w razie potrzeby wspomaga naszych podopiecznych lub prosi lekarza do placówki.
* W centrum prowadzona jest również terapia zajęciowa.

- Dużym powodzeniem cieszą się zajęcia plastyczne. Nasi podopieczni malują, rysują. Wykonują wiele ciekawych prac, a zaczęło się od kolorowych kotylionów na bal charytatywny. Pewnym zaskoczeniem był fakt, że na zajęcia krawiectwa uczęszcza wielu panów. W tej pracowni powstały, m.in. rękawice kuchenne, buciuki na świąteczne upominki. Szijemy ze ścieńków materiałów dostarczanych nam przez firmę Jota z Lublina.

Pensjonariusze lubią śpiewać. Mamy odpowiedni sprzęt i często urządzamy wspólne śpiewanie.

Przy sprzyjającej pogodzie wiele czasu spędzamy w ogrodzie. Mamy ogrodowe meble, więc miło posiedzieć w pięknym, pełnym zieleni otoczeniu.

Pracę przy roślinach upodobał sobie jeden z pensjonariuszy, który wcześniej miał doświadczenia rolnicze. Inne osoby, w miarę swoich możliwości, pomagają mu coraz chętniej. Takie zajęcia to również ważny element terapii.

Znaczną popularnością cieszą się usługi psychologiczne, które pracownicy centrum świadczą również osobom z zewnątrz potrzebującym takiego wsparcia.

Dużym urozmaicheniem codziennych zajęć są wizyty świńskich przedszkolaków i młodzieży szkolnej. Nasi podopieczni czekają na te spotkania i bardzo chwalą sobie przygotowania i przez młodych świńczan na tę okazję programy artystyczne.

dan

Podczas sobotniej uroczystości Janusz Kotynia, dyrektor planu zarządzania organizacją i zasobami ludzkimi PZL Świdnik S.A. obiecał Centrum wsparcie ze strony zakładu.



Fot. Sławomir Socha



Czy jeszcze pamiętamy?

23 lata temu 8 lipca 1980 roku pracownicy Wydziału Obróbki Mechanicznej przebrali pracę, po stwierdzeniu wzrostu cen artykułów żywnościowych w zakładowej stołówce, ale upominając się także o uregulowanie wielu, zaniedbanych w Polsce Ludowej praw pracowniczych.

Strajk trwał cztery dni. W tym czasie liczba postulatów urosła do ponad 500 punktów. Mimo wielu działań ze strony aparatu władzy, strajkujący nie ulegali presji. Trzy dni pod rząd, przed budynkiem biurowym załoga gromadziła się na ogromnych wiecach. 11 lipca 1980 roku o godzinie 17.35 zostaje podpisane pismo o porozumieniu strajkujących pracowników z dyrektorem WSK Świdnik, gwarantujące podwyżkę płac, poprawę zaopatrzenia miasta, rozpatrzenie zgłoszonych postulatów pracowniczych, nie wyciąganie konsekwencji wobec strajkujących oraz ich przedstawicieli.

Strajk w WSK Świdnik spowodował natychmiastową reakcję łańcuchową w postaci „przerw w pracy” (tak określała to ówczesna władza) w ponad 150 zakładach pracy na Lubelszczyźnie. A potem strajki ogarnęły całą Polskę.

Wydarzenia w Świdniku przeszły do historii jako „Lubelski Lipiec”.

Jak ogromną rolę w obudzeniu świadomości Polaków odegrał Papież Polak Jan Paweł II przypominając w swojej homilii w 2001 r. ks. Sławomir Mazurek odprawiając mszę świętą w kolejną rocznicę wybuchu strajków w WSK Świdnik:

„Powinniśmy zadać sobie pytanie, co zrobiliśmy z tą wolnością, o której Ojciec Święty mówił, że została nam dana i zadana? Czy właściwie potrafiliśmy i potrafimy nadal tę wolność zagospodarować? Czy nie jest to wolność od przemocy, od jakiegokolwiek lęku, nie jest jednocześnie wolnością od przyciśnięć, od poszanowania praw drugiego człowieka? Czy dziś, choć wolni od dawnego systemu, nie jesteśmy w niewoli rozdarcia i walki między sobą? Czy dziś nie powinniśmy się modlić o wolność od wszelkiego grzechu, korupcji, kłamstwa, o wolność od jakiegokolwiek wykorzystania drugiego człowieka, o wolność od bezrobocia, od ludzkich niebezpieczeństw, o wolność, która będzie pozwalała ludzi budować naszą Ojczyznę w miłości i wzajemnym zaufaniu? Bo naprawy potrzebujemy zarówno naszej Ojczyzny, w sensie politycznym, jak i każdej z nas. Potrzebujemy naprawy naszych serc, wewnętrznej nawrócenia, zmiany mentalności, myślenia, zmiany naszego stosunku do wiary, która powinna przeniknąć nasze serca, nasze życie i nas samych.”

red



Spotkajmy się 8 lipca 2003 r.

W dwudziestą trzecią rocznicę rozpoczęcia strajku w WSK Świdnik, Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. serdecznie zaprasza na uroczystą mszę św. upamiętniającą wydarzenia Lipca 1980 roku.

Wszystkich tych, którzy jeszcze pamiętają o tamtych gorących, lipcowych dniach serdecznie zapraszamy na mszę świętą, która zostanie odprawiona w dniu 08 lipca 2003 roku o godzinie 18.00 w kościele parafialnym p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Świdniku.

Negocjacje Układu Ponadzakładowego

1 lipca br. w warszawskich zakładach „Rawar” zakończyły się negocjacje zmian do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Obronnego i Lotniczego. Na początku bieżącego roku Związek Pracodawców Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego wypowiedział część postanowień Układu szczególnie tych, które wiązały się ze świadczeniami dla pracowników.

Wypowiedzenie to jest skutkiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował artykuł 241 ze znacznym 7 paragraf 4, który mówił, że w razie rozwiązania Układu do czasu wejścia w życie nowego Układu, stosuje się postanowienia Układu dotychczasowego. Trybunał orzekł, że artykuł jest niekonstytucyjny gdyż uniemożliwiał skuteczną wypowiedzenie Układu.

Aby uratować Układ, mimo dużego zakresu wypowiedzenia związki zawodowe – sygnatariusze Układu przystąpiły do jego negocjacji.

Najważniejsze postanowienia jakie zostały zmienione w Układzie:

- umożliwiono zawieranie więcej niż dwóch umów na czas określony przed jej przekształceniem się w umowę na czas nieokreślony. Postanowienia te będą obowiązywały do czasu wejścia do Unii Europejskiej.

- zmniejszono minimalne wynagrodzenie obowiązujące w zakładach przemysłu obronnego i lotniczego ze 120% minimalnego wynagrodzenia krajowego na 110%.

- zmniejszono dodatkową zapłatę za godziny nadliczbowe z 75% w dwóch pierwszych godzinach i 100% w kolejnych na 50% w czterech pierwszych godzinach i 100% kolejnych.

- zmniejszono wysokość dodatku za warunki szkodliwe:

- W I stopniu z 5% na 4%, w II stopniu z 7,5% na 6%, w III stopniu z 10% na 8% oraz w IV stopniu zagrożenia z 12,5% na 10%.

Ustalono, że zostanie również przeanalizowana lista stanowisk, na których obowiązują dodatki szkodliwych. Spowodowane jest to głównie postępem technicznym, gdyż stanowisko uprzednio uznane za szkodliwe już faktycznie takim nie jest.

Została zmniejszona wysokość dodatkowego odszkodowania w przypadku stwierdzenia choroby zawodowej lub wypadku bez winy pracownika ze 100% na 50% wysokości odszkodowania wypłacanego przez ZUS.

Największe zmiany zapowiadali pracodawcy w dwóch przypadkach: odpraw emerytalno-rentowych i nagród jubileuszowych. Odprawa byłaby zmniejszona do wysokości jednego miesięcznego wynagrodzenia zamiast dotychczasowego, rosnącego wraz ze stażem aż do 5,5 pensji po 45 latach pracy. A nagrody jubileuszowe miałyby być zlikwidowane całkowicie.

Uzgodniono, że odprawy będą wynosiły 2 pensje po 20 latach pracy, 3 pensje po 30 latach pracy i 4 pensje po 40 latach pracy. Najtrudniej było wynegocjować punkt dotyczący nagród jubileuszowych.

Mimo pewnego ustępstwa pracodawców, gdyż godzili się oni z wypłatą 100% podstawy po każdych 10 latach pracy, groziło, że negocjacje zostaną zerwane a Układ wypowiedziany całkowicie i zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego przestałyby obowiązywać po 3 miesiącach.

Na spotkaniu w dniu 30 czerwca br. pracodawcy poczynili znaczne ustępstwa i w związku z tym uzgodniono nową wysokość stawek nagród jubileuszowych i tak po 20 latach pracy 75% podstawy, po 25 latach pracy 100% podstawy, po 30 latach 150% podstawy, po 35 latach i po 40 latach pracy 200% podstawy.

Jedną z najważniejszych uzgodnionych zmian jest zmiana okresu wypowiedzenia układu na 6 miesięcy zamiast dotychczas obowiązujących 3 miesięcy.

Mimo uzgodnienia zmian w Układzie Ponadzakładowym nie będą one miały skutku dla pracowników naszego zakładu, gdyż wszystkie zmienione zapisy są zawarte w naszym Układzie Zakładowym. Zarząd PZL-Świdnik S.A. wprawdzie wypowiedział w dużej części nasz Układ Zakładowy, ale od zdecydowanie wszystkich pracowników zależy czy uda się nasz Układ obronić.

Największy skutek zmian w Układzie Ponadzakładowym będzie dla tych pracowników, którzy nie mają w swoich firmach układów zakładowych.

W.Gmur

Europejski przemysł lotniczy dokument Europejskiej Federacji Metalowców (część I)

7. Perspektywy zatrudnienia

Przed 11 września przewidywania europejskiego przemysłu lotniczego, zarówno, jeżeli chodzi o obroty i zatrudnienie były bardzo dobre. W długim okresie, łączne obroty przemysłu lotniczego w Europie zwiększają się o 3% rocznie. Ilość zatrudnionych pozostawała ostatnio na względnie stałym poziomie, ze znacznym wzrostem obrotów na jednego zatrudnionego.

Zatrudnienie w Europie; sektor ten zatrudnia bezpośrednio ponad 420.000 wysoko wykwalifikowanych pracowników we

wszystkich 15 krajach członkowskich UE i zapewnia on zatrudnienie również w innych krajach europejskich oraz w krajach kandydujących do Unii 60.000 (Polska 40.000).

Rozkład zatrudnienia: około 50% wszystkich zatrudnionych pracuje u głównych dostawców lub w przedsiębiorstwach integracji systemowej. Obroty wyglądają podobnie.

W dłuższej perspektywie, rynek aeronautyczny obiecuje znaczny wzrost w związku z przewidywanym wzrostem transportu lotniczego i niższymi cenami za loty pasażerskie, ale ten trend jest uwarunkowany od zdolności linii lotniczych do wygenerowania zasobów koniecznych dla zwiększenia zdolności swoich możliwości przewoźniczych.

Wzrastające zapotrzebowanie na transport lotniczy nakłada się na potrzebę zastąpienia samolotów zbliżających się do końca swojej żywotności, to znaczy samolotów, które albo są za stare albo nieopłacalne w eksploatacji (niekonkurencyjne koszty operacyjne) lub nie mogą spełnić coraz bardziej surowych norm ochrony środowiska.

Wszystkie obecne perspektywy przewidują (na okres 10 - 20 lat) zakładają wzrost obrotów w sektorze lotniczym, szczególnie w Europie. Są więc perspektywy wzrostu zatrudnienia, przy tendencji do coraz większej opłacalności widocznej od roku 1994, przy stosunkowo stałym poziomie zatrudnienia, podczas gdy poziom obrotów na jednego zatrudnionego znacznie wzrósł. Pracodawcy muszą zatem ten wkład wniesiony przez ich pracowników i zaangażować się na rzecz inwestycji w szkolenie i rozwój zatrudnienia.

Zgodnie z AECMA, Europejskim Stowarzyszeniem Producentów Sprzętu Lotniczego, wzrost w europejskim przemyśle lotniczym i kosmicznym w latach 1999 i 2000 zaczął się kończyć po rekordowych przedsięwzięciach z poprzednich lat. Jest to przede wszystkim wynikiem spadku działalności w sektorze kosmicznym i w eksporcie sprzętu wojskowego. Jednakże, oznacza to również, że budowa samolotów cywilnych wchodzi też w fazę spadkową w regularnym cyklu charakterystycznym przemysłu lotniczego i handlowego sektora lotniczego.

Ponadto, oprócz tego perspektywicznego wzrostu, sektor ten jest bardzo czuły na

międzynarodowe wydarzenia polityczne i na wpływ, jaki sytuacja ta może mieć na transport lotniczy i zmianę strategii militarnej. To był przypadek Wojny w Zatoce w roku 1991 i wydaje się, że ma to odnieść do wypadków z dnia 11 września 2001 roku, co wydaje się, że uwypukli i przyspieszy fazę spadkową cyklu specyficznego dla sektora lotniczego.

Bezpośrednie reperkusje wydarzeń 11 września, które są z pewnością głównym czynnikiem (kryzys w sektorze transportu powietrznego, odwołanie lub odłożenie zamówień na samoloty i efekt domina w całym łańcuchu dystrybucji), wpływają na ilość pracy i wielkość zatrudnienia w tym przemyśle. Ogłoszono, że od 11 września utracano w europejskim przemyśle lotniczym 26.432 stanowiska pracy. Żadne efekty domina nie mogą zagrozić podjęciu planowanych działań w perspektywie średnioterminowej. Byłoby błędem głoszenie ponurych wizji poprzez przelecenie możliwości całego sektora przemysłowego w oparciu o krótkoterminowe zjawisko.

Wykazaliśmy wpływ cyklicznego charakteru przemysłu lotniczego na zatrudnienie i zaproponowaliśmy sposoby pomocy.

Pojawiają się inne poważne trudności: • Pomimo znaczących potrzeb, pozostaje w dalszym ciągu dużo trudności z zatrudnieniem. Niezależnie od problemów ekonomicznych związanych z informatyką (inżynierowie, oprogramowanie, sieci itp.), czynnik demograficzny i kulturowy grożą pogłębieniem się już istniejących strukturalnych braków w zakresie wyższych kwalifikacji. Ponadto, transfer trudnych zawodów do małych podwykonawców wywołuje nowe zadania skierowane w ich stronę. Konieczny jest dobre rozważenie wysiłku w Europie w zakresie szkolenia pracowników, zarówno w zakładzie pracy jak i na zewnątrz, w czym przemysł winien odgrywać istotną rolę.

Należy poczynić starania o skonsolidowanie stanowisk pracy w tym sektorze. Przeniesienie mało wyspecjalizowanych prac do krajów pozaeuropejskich o niskim poziomie płac, ich ewentualne przeniesienie po osiągnięciu dna cyklu, utrata know-how w trakcie restrukturyzacji oraz odjęcie starszych pracowników, które stwarza zapotrzebowanie na rezerwowo wykwalifikowaną siłę roboczą w czasie, gdy gospodarka usiłuje stanąć na nogi, wszystko to wskazuje na potrzebę zastanowienia się nad bardziej spójną polityką zatrudnienia.

• Problem jakości pracy: przeniesienie problemów związanych z kwalifikacjami, elastycznością, przegrzewaniem i opóźnieniami w stosunku do podwykonawców, którzy bezpośrednio odczuwają ciężar fluktuacji rynkowych, przynosią w wyniku wyraźne pogorszenie się warunków pracy.

• Coraz większa niepewność zatrudnienia w wyniku coraz częściej stosowanej elastyczności i tymczasowości zatrudnienia: podwykonawstwo w miejscu pracy, umowy o pracę na czas określony, praca tymczasowa i tak dalej.

• Większe wymagania zawodowe dotyczące wszechstronności: przodkowie obowiązków, integrująca kontrola jakości pracy, planowanie i świadectwa.

• Szkolenie i zmiana kwalifikacji

Europejski przemysł lotniczy stoi wobec braku konkretnych kwalifikacji w zakresie podstawowych technicznych i ogólnych umiejętności. Jest ważne, aby inżynierowie pracujący w przemyśle lotniczym korzystali z możliwości szkolenia o wysokiej jakości, zapewniającego im silne podstawy wiedzy inżynierskiej oraz zrozumienie fundamentalnych koncepcji technologicznych. Ciągłe inwestowanie w naukę zawodu jest bardzo istotnym krokiem na rzecz zapewnienia kadry wszechstronnie wykwalifikowanych pracowników. Niektóre świadectwa wskazują, że przemysł lotniczy częściowo wrócił do tego tradycyjnego źródła wewnętrznie nabywanych kwalifikacji, opierając się na tym fundamencie i podnosząc kwalifikację poprzez ciągłe szkolenie i rozwój, co umożliwiło przemysłowi wprowadzenie nowych metod i procesów potrzebnych dla obniżenia kosztów, uzyskania dodatkowej wartości oraz pozostania na rynku. To szkolenie i rozwijanie kwalifikacji będzie wspierać zwiększone zapotrzebowanie na personel techniczny, profesjonalny i kierowniczy, będące wynikiem zmian w organizacji pracy i oparte na zapotrzebowaniu na pracę wymagającą wysokich kwalifikacji i wiedzy. Wszyscy uczestnicy tego procesu muszą uznać, że szkolenie i zmiana kwalifikacji jest inwestycją w przyszłość a nie tylko pożytkiem po stronie kosztów w bilansie.

Siła robocza może być źródłem przewagi nad konkurentami, która może zostać maksymalizowana poprzez wspólne wsparcie ze strony przemysłu, rządów, związków zawodowych i Komisji Europejskiej.

Pan Arkadiusz Krężel Prezes Agencji Rozwoju Przemysłu

Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” protestuje przeciw planowanym zmianom w Statucie PZL-Świdnik S.A. mającym na celu wyeliminowanie członków Rady Nadzorczej wybieranych przez załogę oraz wprowadzonych ograniczeń w obrocie akcjami Spółki.

Pozbawienie pracowników przywilejów uzyskanych podczas przemian w latach dziewięćdziesiątych świadczy o skrajnym liberalizmie pomysłodawców jak i o ich antypracowniczym nastawieniu. Przemiany i przekształcenia po 1990 roku, jakie zaszły w Polsce nie byłyby możliwe bez wsparcia środowisk pracowniczych i ich aktywnego udziału. Ustawodawca zagwarantował wtedy pracownikom współudział w zarządzaniu zakładami jak również udostępnienie części akcji w przekształcanych zakładach. Zakłady, w których pracownicy czują się współgospodarzami i współodpowiedzialnymi osiągają lepsze wyniki. Fakt ten potrafił docenić również zachodni pracodawcy prywatni, o czym świadczy utrzymanie w Statucie wybieralności przez załogę części członków Rady Nadzorczej w PZL - Rzeszów. Jak z tego wynika nie oprócz niechęci do pracowników nie uzasadnia potrzeby dokonywania tak drastycznych zmian w Statucie Spółki.

Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” domaga się wycofania planowanych zmian niekorzystnych dla pracowników oraz ujednolicenia zapisów w statutach spółek obronnych i lotniczych zarządzanych przez ARP tak, aby był zagwarantowany wybór jednej trzeciej członków Rady przez załogę oraz swobodny obrót akcjami.

Jeżeli żądania te nie zostaną spełnione Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” podejmie wszelkie statutowe działania w obronie praw pracowniczych.

Przewodniczący Rady
Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego
NSZZ „Solidarność”
Władysław Prygoń

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYZCHODNI ZDROWIA
„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branzowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia
„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Odpłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41 lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Punkt Informacyjny dla osób
z problemem alkoholowym
i ich rodzin

Czynny: wtorek 17.30-19.30

czwartek 10.00-12.00

**Miejskie Centrum Profilaktyki,
ul. Mickiewicza 5, Świdnik**

**Punkt Pierwszego Kontaktu
ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie
przy Miejskim Centrum Profilaktyki
czynny:
poniedziałki i piątki 18.00 - 20.00
Świdnik, ul. Mickiewicza 5**

Stowarzyszenie KORAB

dysponuje wolnymi miejscami na obóz w Jastrzębiej Górze w terminie 01-14.08.2003r. Możliwość przedpłaty i rat.

Informacje pod nr tel. 468-77-96; 751-41-23 lub 0609-204-055.

Zarząd Pracowniczego Ogrodu Działkowego
im. Obrońców Westerplatte w Świdniku

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczych ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00 - 18.30.

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-84-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

**Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7**

R-23

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23. B-1303

Sprzedam drewnianą altankę. Świdnik. Tel. 0 602 857-040. B-1304

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730. B-1305

Sprzedam działkę budowlaną, 0,76a, uzbrojona, możliwość podziału, Franciszków. Tel. 468-16-33. B-1306

Sprzedam mieszkanie, 48,20 mkw, 2 pokoje, II piętro, os. Wschód. Tel. 751-61-36, 0604-857-912. B-1307

Sprzedam: rowerki dziecięce-2 szt., regał ze spaniem, tanio. Tel. 751-36-92. B-1308

Kupię mieszkanie 2-pokojowe na I piętrze. Tel. 751-36-92. B-1309

Sprzedam deski podłogowe, suche, grub. 37 mm. Tel. 468-29-21. B-1310

Sprzedam motocykl trójkołowy z przyczepą i opryskiwaczem do pracy w ogrodnictwie, sprawny tech. Tel. 468-29-21. B-1311

Dom 280m, warsztat 100m, działka 58a, atrakcyjne. Tel. 467-05-70. B-1312

Zamienię mieszkanie 29 mkw, I piętro, na większe (2 pokoje). Tel. 468-85-31. B-1313

Wydzierżawię dwa pomieszczenia na działalność gospodarczą, 70 mkw i 30 mkw. Tel. 468-36-97, po godz. 20.00. B-1314

Sprzedam działkę 32a przy ul. Spacerowej, Krępiec k/Zalewu, cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49. B-1315

Kupię działkę nad jeziorem, może być z domkiem. Tel. 468-73-80, 0506-087-442. B-1316

Garaż do wynajęcia, ul. Kłono-wa. Tel. 751-65-46, 723-42-49, po godz. 21.00. B-1317

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-1318

Mieszkanie do wynajęcia, pokój z kuchnią, centrum Świdnika. Tel. (022) 663-57-17. B-1319

Mieszkanie 54 mkw, 3 pokoje, I piętro, sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 468-54-95. B-1320

Sprzedam: rower górski „Magnum”-18 przerzutek, biurko młodzieżowe, tanio. Tel. 751-38-89. B-1321

Sprzedam tanio suknię ślubną, francuską, bufki, ecru, rozm. 38. Tel. 751-37-32. B-1322

Sprzedam działkę ogrodniczo-budowlaną 20 i 23a, rolniczą-30a, Krępiec. Tel. 723-87-38. B-1323

Sprzedam działkę 53a przy trasie Lublin-Piaski, cena do uzgodnienia. Tel. 0609-924-362. B-1324

Oddam pasiekę w dzierżawę, ul. Wiejska 23. B-1325

Deski dębowe, 2 cale suche i 3/4 cala podsuszone. Tel. 721-66-67. B-1326

Wydzierżawię 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44. B-1327

Historia-przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na studia. Tel. 751-25-57. B-1328

Kobieta-podejmie każdy rodzaj pracy. Tel. 468-77-96, 0609-204-055. B-1329

Wynajmę lokal o pow. 20 mkw na działalność w centrum Świdnika (ul. Niepodległości). Tel. 751-29-65. B-1330

**Biurowisko, licencja, księgi, VAT, ZUS.
Tel. 0692-276-663, 468-33-76, po godz. 16.00**

Filmowanie. Tel. 468-79-83

Ocieplanie budynków, referencje. Tel. 468-30-17.

Projekty graficzne, strony www. Tel. 468-64-58, RA-DEK.DOGI@INETIA.PL

**Organizacja weseli i przyjęć okolicznościowych, do 200 osób.
Bar Tip-Top. Tel. 468-89-42**

D-15

D-13

D-16

D-18

D-19

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

**Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia**

R-1

Oddam używaną wannę, umywalkę, drzwi wew., ościeżnice metalowe, płyty z rozbiórki. Tel. 0608-419-302. B-1331

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, w centrum Świdnika. Tel. 468-84-29. B-1332

Sprzedam działkę budowlaną, 60a, uzbrojona, ul. Żwirki i Wigury. Tel. 468-84-29. B-1333

Wynajmę garaż przy ul. Spadochroniarzy. Tel. 468-84-29. B-1334

Sprzedam pilnie działkę ogrodniczą po okazyjnej cenie w Nowym Krępcu. Tel. 0609-962-382. B-1335

Odsprzedam 52 akcje WSK, cena 9 zł. Tel. 468-24-06. B-1336

Sprzedam lodówkę „Miąsk” stan bardzo dobry. Tel. 468-25-95. B-1337

Praca-zbiór malin, okres 2 m.: 10.08-10.10. Tel. 759-57-50, wieczorem. B-1338

Sprzedam dom piętrowy, podpiwniczony, z dobudowanym garażem i werandą. Tel. 468-27-57. B-1339

Wynajmę na dłuższy okres mieszkanie, 40 mkw, II pokój, umeblowana kuchnia. Tel. 468-35-78. B-1340

Sprzedam-Wartburg 1.3, r.1991, 73 tys.km, garażowany, 1-szy właściciel. Tel. 721-71-54. B-1341

Sprzedam działkę, 46a, z rozpoczętą budową, Bystrzejowice-400m od dwupasmówki. Tel. 747-61-23. B-1342

Wynajmę garaż na ul. Spadochroniarzy, os. Lotnicze. Tel. 468-25-81, 0507-459-608. B-1343

Sprzedam bardzo tanio kożuch męski, średni rozmiar, prawie nowy. Tel. 751-21-59. B-1344

Sprzedam rower górski dla dziecka w wieku 7-11 lat. Tel. 0609-834-503. B-1345

Zatrudnię do zbioru bobu. Tel. 0692-276-619. B-1346

Kupię roje pszczele. Tel. 0692-431-926. B-1347

**Stowarzyszenie KORAB
dziękuje PSS SPOŁEM w
Świdniku za pomoc udzieloną
w trakcie organizacji
obchodów Dnia Dziecka.**

**Zgubiono w sobotę
telefon komórkowy
z futerałem.
Kontakt: 469-30-04.
Czeka nagroda.**

**Młodzieżowy telefon zaufania
piątki godz. 14.00 - 16.00
tel. 468-77-95. Uzależnienia.**

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Podsumowanie sezonu 2002/2003 IV ligi piłki nożnej

Najważniejsza jest odpowiedzialność

Piłkarze Avii, którzy w tym sezonie do ostatniej kolejki walczyli o utrzymanie się w IV lidze, mają aktualnie wolne. Na początku lipca wznowią treningi i rozpoczną przygotowania do kolejnego sezonu. Trenera Marka Maciejewskiego poprosiliśmy o ocenę zakończonych rozgrywek oraz zapytaliśmy o plany drużyny na przyszły sezon.

• Po rundzie jesiennej chyba nikt się nie spodziewał, że do ostatniej kolejki przyjdzie wam walczyć o ratowanie ligowego bytu?

Zajmowaliśmy dziewiąte miejsce w tabeli i nic na to nie wskazywało. Szybko jednak okazało się, że liga jest bardzo wyrównana i nikt nie zamierza łatwo oddawać punktów. Ostatecznie zajęliśmy 10 miejsce w tabeli, ale proszę zauważyć, że do piątej Stali Kraśnik straciliśmy w ostatecznym rozrachunku zaledwie trzy punkty.

• Co zdecydowało o tym, że zespół na wiosnę osiągał tak słabe wyniki? Niepewność siebie – tak w skrócie można zdefiniować główną przyczynę naszych niepowodzeń. Duzo zawodników nie spełniło pokładanych w nich nadziei. Nie potrafiło wziąć na siebie odpowiedzialności za wynik. Od samego początku wszystko układało nam się

fatalnie. Mimo korzystnego układu gier, w pierwszych trzech meczach rundy wiosennej zdobyliśmy zaledwie jeden punkt. Pod względem psychologicznym na pewno nie było to budujące. Szkoda, bo wygrane w tamtych meczach pozwoliłyby nam grać dużo spokojniej do końca sezonu.

• Czy z tym składem personalnym można było osiągnąć lepszy wynik?

Na pewno tak. Na dowód tego niech posłużą bardzo dobre występy w naszym wykonaniu, po których zbieraliśmy bardzo dobre recenzje. Niestety, było ich w tym sezonie zdecydowanie za mało.

• Podkreślał Pan, że ten sezon wiele Was nauczył. Jakich błędów nie możecie popełnić w nadchodzącym sezonie?

Przed wszystkim ponoszenia odpowiedzialności za wyniki tylko i wyłącznie przez trenera. Zawodnicy także muszą czuć się współodpowiedzialni za rezultaty, które osiągają, a swoją postawą na boisku udowodnić, że zasługują na uznanie i sympatię kibiców. Będą także wymagać od nich znacznie większego zaangażowania. Nie mogą zapominać, że grają nie tylko dla siebie, ale także dla naszych kibiców.

• Jakże są plany na kolejny sezon?

Na pewno nie obędzie się bez roszad kadrowych. Chcemy sprobać do Świdnika kilku zawodników, których wartość znamy i któ-

rzy już u nas kiedyś występowali. W kręgu naszych zainteresowań są: Paweł Pranagal, Rafał Wiącek i Paweł Machnikowski. Jeśli zdecydują się grać w Avii, to kilku graczom z obecnego składu na pewno podziękujemy za grę.

• Jeśli przysłowiowa „lista marzeń” się spełni, to Pana zdaniem zespół będzie stać na odgrywanie kluczowej roli w rozgrywkach IV ligi?

Liga w przyszłym sezonie zapowiada się bardzo mocna. Nie ma innej możliwości, jak tylko wzmocnić zespół. Mam nadzieję, że ruchy kadrowe okażą się na tyle skuteczne, że nie będziemy już straszyć swoich sympatyków widmem spadku, ale zaczniemy odgrywać znaczące role w IV lidze.

Rozmawiał: PAW

Świdniccy modelarze na mistrzostwach Polski Mogło być lepiej

Modelarze Spółdzielczego Domu Kultury reprezentujący Aeroklub Świdnik dobrze zaprezentowali się na mistrzostwach Polski Modeli Kosmicznych, które odbyły się w Krakowie. Uczestnicy zawodów musieli się zmagać przede wszystkim z silnym wiatrem i padającym deszczem. W takich warunkach rywalizacja sportowa była bardzo utrudniona, ale pomimo tego nasi zawodnicy nie muszą się wstydić osiągniętych wyników oraz zajętych miejsc. Organizatorem imprezy był Aeroklub Krakowski.

Około sześćdziesięciu startujących modelarzy z całej Polski brało udział w czterech kategoriach z podziałem na juniorów i seniorów. Świdniczanin najlepsze wyniki osiągnęli w trzech: rakiet ze spadochronem, rakiet z taśmą i rakiet wiropl-

Siatkarze Avii na urlopie

Czy wróci Witek?

Siatkarze I-ligowej Avii Świdnik przebywają obecnie na urlopie. Treningi wznowią 28 lipca. Wcześniej powinniśmy poznać wszystkie rozstrzygnięcia kadrowe w zespole.

Życzenie trenera Krzysztofa Lemiesza zostało spełnione. Wszyscy najbardziej wartościowi gracze Avii podpisali już umowy z Autonomiczną Sekcją Piłki Siatkowej. W drużynie pozostali Mariusz Kowalski i Tomasz Józefacki oraz Marcin Ogonski, Sławomir Czarnecki i Maciej Krzakiec. Pozyskano także nowego środkowego bloku – 20 letniego Marcina Malickiego, grającego ostatnio w Politechnice Warszawa. Jak mówi świdniccy szkoleniowiec zawodnik, który jest w kadrze Polski juniorów powinien być podstawowym graczem Avii.

Dalej trwają rozmowy w sprawie powrotu do Świdnika Mariusza Wiktorowicza, który reprezentował ostatnio barwy Górnika Radlin. Zawodnik ten nie jest zainteresowany dalszymi występami w Górniku i zgłosił chęć powrotu do drużyny „żółto-niebieskich”. – Zarząd klubu przedstawił Mariuszowi warunki, na których może zostać u nas zatrudniony. Jeśli je zaakceptuje, to będzie u nas grał. – mówi trener Lemieszek. – Nie ukrywam, że od ewentualnego pozyskania „Witka” uzależniamy pozostałe „ruchy transferowe”. Jeśli przyjdzie do naszego zespołu ten doświadczony gracz, to nie wykluczone, że nawet kilku naszych słabszych graczy wypożyczymy do klubów II-ligowych. Myślę, że byłoby to z korzyścią zarówno dla zespołu, jak i samych zawodników. Na ostateczne rozstrzygnięcia trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. Mam nadzieję, że najbliższe dni wszystko wyjaśnią.

Siatkarze Avii mają aktualnie wolne. Urlopy potrwać do 28 lipca. Wtedy to kadra spotka się na pierwszym po wakacyjnej przerwie treningu. W sierpniu drużyna wyjedzie na zgrupowanie. W tym roku, po raz pierwszy od dłuższego czasu odbędzie się naprawdę podobnie w Polsce. Inaugurację ligi zaplanowano na 4 października. – Rozgrywki w tym sezonie ruszają dwa tygodnie wcześniej niż przed rokiem. W związku z tym musimy bardzo starannie zaplanować cykl przygotowań – dodaje trener Lemieszek.

PAW

AVIA W STATYSTYCE

Najskuteczniejszym zawodnikiem Avii był w tym sezonie Jakub Kozielec, który zdobył 19 bramek. Tuż za nim uplasował się Mariusz Adamczyk (13 goli). Trzecie miejsce zajął Artur Kozielec (10 zdobytych bramek).

Ośmiu zawodników zanotowało zdecydowanie najwięcej ligowych występów. Byli nimi: Łukasz Gieresz, Artur Iwan, Bartłomiej Kaganiewicz, A. Kozielec, J. Kozielec, Mariusz Adamczyk, Sebastian Orzędowski, Łukasz Misztal.

Największe wyróżnienie od trenera przypadło Arturowi Iwanowi. Jak powiedział w uzasadnieniu świdniccy szkoleniowiec, gracz ten poczynił w ostatnim czasie największe postępy i stał się, obok Tomasza Bednarka, liderem zespołu.

Oprac. PAW

Wojewódzkie turnieje orlików w piłce nożnej

Przetarcie przed ligą

Lubelski Związek Piłki Nożnej po raz pierwszy w sezonie 2002/2003 poprowadził rozgrywki dla chłopców urodzonych w latach 1992-94. Do rywalizacji systemem grupowym stanęło dwadzieścia drużyn. Wśród nich zespół szkółki piłkarskiej prowadzonej przez Gminno-Powiatowe Towarzystwo Sportowe „Avia” w Świdniku, którego trenerem jest Grzegorz Martyniuk. Od sezonu 2003/2004 zostaną zorganizowane regularne rozgrywki Lubelskiej Ligi Orlików.

Najmłodsi piłkarze Avii rywalizowali w dwóch turniejach, które odbyły się w Lublinie oraz Świdniku. Podczas zawodów zorganizowanych przez lubelski BKS świdniczanin pokonał gospodarzy 4:1, zremisował bezbramkowo 0:0 z Wieniawą i

Lublin oraz uległ Wisłokowi 1:2. Podczas turnieju na własnym boisku poszło im znacznie lepiej. Nasza drużyna zwyciężyła BKS 17:4 (bramki: Filutowski 5, A. Kalita, Bednarek) oraz Wisłok 15:2 (Filutowski 2, A. Kalita, Mizura, Tuzimski). Do Świdnika nie dojechała drużyna z Wieniawy, a jej mecze zostały zweryfikowane jako walkower dla przeciwników. Tabela końcowa grupy I przedstawia się następująco:

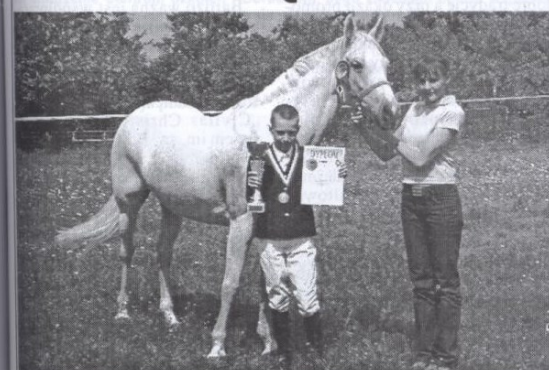
1. Wisłoka I Puławy	15	20:8
2. Avia Świdnik	13	19:14
3. Wieniawa I Lublin	4	4:11
4. BKS I Lublin	3	12:22

Na turniejach w barwach Avii występowali: Mateusz Kot, Patryk Mizura, Patryk Kalita, Adrian Kalita, Piotr Filutowski, Mateusz Tuzimski, Piotr Bednarek, Arkadiusz Skoczyński, Michał Kowal, Jakub Kędziara, Marcin Malewicz, Szymon Tarkowski, Adam Palka, Mateusz Broda i Jan Sobieszak.

Zespół orlików Avii uczestniczył w turnieju rozegranym w Kazimierzu Dolnym, a rozgrywanym pod patronatem Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Michała Listkiewicza. W gronie dziewięciu ekip świdniczanin zajął siódma lokatę. W meczach grupowych przegrali z Orłem Łosice 3:5 (bramki: Szłapa, Zagrabia, Filutowski), pokonali Zawiszę Garbów 1:0 (Zagrabia) i ulegli Sygnaliowi Lublin 1:7 (Filutowski). Następnie w meczach o miejsca 5-8: zremisowali z Zawiszą 1:1 (P. Kalita), przegrali z Orłem 1:3 (Filutowski) i ulegli Orłem Kazimierz Dolny 2:8 (Tuzimski, Kędziara). W zespole Avii oprócz zawodników, którzy brali udział w turniejach grupowych, na zawodach w Kazimierzu Dolnym grali: Kamil Szłapa, Adam Kuna i Mateusz Zagrabia (ur. w 1991 r.).

Pierwsze sportowe sukcesy Szwadronu Kawalerii RP

Trafił się talent



Dwunastoletni Bartłomiej Olszewski jest mieszkańcem Lublina. Do Świdnika przyjechał, aby wraz z czterema innymi młodymi zawodnikami trenować jazdę konną. Swoją pasję może rozwijać dzięki Stowarzyszeniu Szwadronu Kawalerii RP im. 24 Pułku Ułanów, który na potrzeby młodzieży utworzył sportową sekcję jeździecką. Bartek uprawia tę dyscyplinę zaledwie pół roku, zaś jazdy w Świdniku zaczął dopiero w czerwcu. Trenuje na koniu Kała pod opieką Ewy Kochalskiej. Jednak może już pochwalic się poważnymi osiągnięciami. Pierwsze to dwukrotne zwycięstwo w zawodach rozegranych w dniach 21-22 czerwca przez Wojewódzki Klub Jeździecki SJ Bonanza z Kalinówki. Drugi sukces to wygrana 28 czerwca w Ogrodowych Zawodach Jeździeckich Kuców i Małych Koni, których organizatorem był WKJ SJ Kapriola Choiny z Lublina. Na zdjęciu: Bartłomiej Olszewski z opiekunką, Ewą Kochalską. (s/s)

TOWARZYSKO

Z okazji corocznie obchodzonych „Dni Zdrowego Modelu Życia” w Świdniku odbył się mecz piłki nożnej drużyn ośmioosobowych, w którym reprezentacja Klubów Abstenentów „Oaza” z województwa lubelskiego wygrała ze Starostwem Powiatowym Świdnik 7:3. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Bogusław Kaczorowski 2, Maksymilian Kaczorowski, Piotr Kamiński, Zbigniew Kwiatkowski, Jarosław Kośka i Kamil Raczynski. Natomiast dwa gole dla pokonanych strzelił Michał Tuszewski, a jednego Starosta Powiatu Świdnickiego Mirosław Król.

W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym na stadionie Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego „Avia” przy ul. Sportowej 2, drużyna Media Team Świdnik pokonała reprezentację Dziennikarzy Lubelskich 6:4. Bramki zdobyli odpowiednio: Stanisław Markowski 2, Piotr Gołembiewski, Dariusz Nawrocki, Wiesław Kołodziej, samobójcza oraz Marcin Czubak 2, Tomasz Brzozowski, Samo Plevnik. Świdniczanin występowali w składzie: Jacek Kiryla, Jacek Kosierb, Andrzej Slotwiński, Wiesław Kołodziej, Marek Gieleta, Marek Maciejewski, Jan Mazur, Tomasz Gielzak, Piotr Gołembiewski, Roman Wnuczek, Dariusz Nawrocki i Stanisław Markowski.

Owoce Le Bourget

Dokończenie ze str. 1

Tegoroczny salon paryski zaowocował również przystąpieniem PZL-Świdnik do Międzynarodowego Stowarzyszenia Przemysłu Lotniczego z siedzibą w Moskwie. Stowarzyszenie skupia głównie firmy lotnicze z obszaru byłego Związku Radzieckiego. Przystąpienie do niego PZL-Świdnik jako pierwszej firmy zagranicznej ma nie tylko kurtuazyjne znaczenie. Po ponad 10 latach nieobecności na rynku rosyjskim świdnicka wytwórnia wraca tam ze swoimi wyrobami. Pod koniec lata władze jednej z guberni rosyjskich odbiorą zamówione przez siebie Sokola. Członkostwo w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Przemysłu Lotniczego umożliwi nawiązanie bezpośrednich kontaktów produkcyjnych z firmami rosyjskimi, jak również przyczyni się do ożywienia współpracy pomiędzy nadzorcami lotniczymi Polski i Rosji.



Na zdjęciu Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik odbiera z rąk Nikołaja Lacha, wiceprzewodniczącego MSPL potwierdzenie członkostwa w organizacji.

jmr

Studenci z Tuluzy w PZL-Świdnik

Kręci ich polski śmigłowiec

Fabrice Sylvie zdobył 20 punktów, uzyskując ocenę celującą. Jego koledzy także mają powody do zadowolenia. Każdy z nich otrzymał po 18 punktów. Tak wysoko oceniono prace dyplomowe sześciu studentów Université Paul Sabatier z Tuluzy, którzy przez ostatnie 4 miesiące odbywali praktyki zawodowe w PZL-Świdnik.

Świdnicki zakład od dawna współpracuje z różnymi francuskimi firmami lotniczymi, m.in. EADS, Latecoere. W ślad za kooperacją przemysłową idzie współpraca z uczelniami lotniczymi z Francji. W drodze wymiany nasi inżynierowie wyjeżdżają tam na studia podyplomowe, zaś do Świdnika przyjeżdżają praktykanci z Tuluzy (Université Paul Sabatier) i Artois (Université d'Artois). Są to studenci studiów dwuletnich. W Świdniku odbywają praktykę przemysłową, której uwiecznieniem jest wykonanie pracy dyplomowej. Studenci z Tuluzy przedstawili prace tematycznie związane ze śmigłowcem SW-4, np. wprowadzenie metod badawczych w lotnictwie na przykładzie łopaty śmigłowca SW-4 czy badania statyczne i zmęczenie belki ogonowej naszego śmigłowca. Zostały one zaprezentowane zarówno w formie virtualnej jak i drukowanej. Komisja egzaminacyjna, której przewodniczył prof. Francis Collombet bardzo wysoko oceniła wysiłek praktykantów. Wiele dobrego o pracowności młodych Francuzów mówili ich polscy opiekunowie: Waldemar Goliński, Marcin Koziół i Andrzej Sot.



23 czerwca odbyła się obrona prac dyplomowych młodych Francuzów w Ośrodku Szkolenia Lotniczego i Zawodowego PZL-Świdnik S.A.

Dla tych studentów to bardzo ważna sprawa - wyjaśnia Andrzej Krygier, jeden z członków komisji egzaminacyjnej. - Jeżeli w swoim curriculum vitae wykażą się stażem w PZL-Świdnik, wzrosną ich szanse na zatrudnienie we Francji. W związku z tym, w Tuluzie co roku jest organizowany konkurs na wyjazd do nas. Możemy przyjąć tylko 6 osób, a kandydatów jest znacznie więcej. To wyjątkowa sytuacja, gdyż studenci z Zachodu nie garną się do Polski. Jednak jeśli chodzi o zdobywanie doświadczenia w polskim przemyśle lotniczym, to zainteresowanie jest bardzo duże. Nasze przedsiębiorstwo nie tylko wykazuje się zaawansowaną współpracą przemysłową, ale również współpracą ze znanymi uczelniami.

W Tuluzie są trzy uczelnie, w których studiują nasi inżynierowie.

W tym półroczu oprócz sześciu studentów z Tuluzy gościliśmy również w Świdniku dwóch studentów z Artois. Jeden odbył praktyki w Zakładzie Produkcji Cywilnej, drugi w Zakładzie Narzędziowym. Oni także wykonali prace dyplomowe, ale bronili je we Francji.

Korzyści ze współpracy z uczelniami francuskimi również chcemy uzyskać Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej. Prawdopodobnie już w przyszłym roku szkolnym chcemy pociągnąć studium zawodowe w drodze wymiany pojadów do Francji, aby zdobywać wiedzę z zakresu informatyki i budowy śmigłowców.

(sl)

Czy umiesz jeździć rowerem

Dokończenie ze str. 1

Rowerzysta chciał uciec z miejsca wypadku, ale przechodnie zatrzymał go i zawiadomił policję. Przy ul. Niepodległości jest ścieżka rowerowa i to właśnie wtedy powinien jechać młody człowiek. Osoby bywające w tej części miasta narzekają, że młodzi rowerzyści, poruszający się ze zbyt dużą prędkością na swych pojazdach, bardzo często urządzają sobie ślalom między przechodniami. Polecamy to uwadze policji i straży miejskiej.

Groźna jest nieuwaga i beztroska rowerzystów. Stała się ona przyczyną tragicznego wypadku w gminie Piaski. W sobotnią noc młodzi ludzie wracali do domów. 22-letni mężczyzna jechał rowerem. Rozmawiając przemieszczał się od grupy do grupy rówieśników. Wystarczyła chwila nieuwagi i dostał się pod koła nadjeżdżającego Peugeota 406. Rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

Mamy już wakacje, czas wycieczek rowerowych. Wielu ludzi już od pierwszych ciepłych dni przesiadło się na rowery. Jak jeździć bezpiecznie, radzi Artur Ertmann, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku:

- jeżeli jest wydzielona ścieżka rowerowa, należy z niej korzystać,
- przez przejścia dla pieszych należy rower przeprowadzać, a nie przejeżdżać,
- przepisy ruchu drogowego obowiązują także rowerzystów,
- rower powinien mieć odpowiednie wyposażenie, sprawne hamulce i oświetlenie w porze nocnej.

Piesi także nie zawsze pamiętają o prawidłowym zachowaniu na drodze. Są drugą grupą, obok rowerzystów, spędzającą sen z powiek świdnickiej drogowce. Naczelnik Artur Ertmann, również dla nich ma kilka rad. Piesi powinni poruszać się chodnikiem. Jeżeli go nie ma - poboczem drogi. Gdy ulica jest bez pobocza, mogą iść jezdnią, lecz w tym przypadku muszą ustępować miejsca nadjeżdżającym



Artur Ertmann, naczelnik Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

cym pojazdom. Jeżeli piesi idą drogą w kolumnie, to obok siebie nie powinno iść więcej niż 4 osoby. Korzystanie przez pieszego ze ścieżki rowerowej jest dozwolone tylko wtedy, gdy nie ma chodnika czy pobocza drogi lub nie można poruszać się nimi. Na ścieżce rowerowej pieszy musi ustąpić rowerzyście. Dzieci, które nie ukończyły jeszcze 10 lat traktowane są jako piesi, mogą więc jeździć rowerami po chodniku.

- Chciałbym zaapelować do rodziców o większą opiekę nad małymi rowerzystami - mówi naczelnik Artur Ertmann. - W tym roku mieliśmy już kilka przypadków, gdy kilkunastu dzieci wjechało rowerkami na ulicę, prosto pod nadjeżdżający samochód. Na szczęście oberzło się bez poważnych obrażeń, gdyż stało się to na obszerze zabudowanym, gdzie pojazdy jeżdżą trochę wolniej. Niech to będzie jednak ostrzeżeniem dla rodziców. Warto też pamiętać, że na rowerze można przewozić dziecko do lat siedmiu, pod warunkiem, że będzie

ono umieszczone w siodelku zapewniającym bezpieczną jazdę.

Sytuacja, w której często dochodzi do wypadków jest złe pojmowanie przez przechodniów pierwszeństwa na pasach. Jeżeli osoba znajduje się już na przejściu, pojazd musi zatrzymać się i ustąpić pierwszeństwa. Natomiast gdy dopiero dochodzi do pasów, powinna obserwować jeźdźnię i nie wchodzić na nią nagle. Nie zawsze przecież kierowcy uda się zahamować. Najwięcej potraczeń pieszych spowodowanych jest właśnie ich nagłym wtargnięciem na ulicę.

dan

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Dokończenie ze str. 1

młodzieżowym klubem sportowym UKS Orzeł, który występuje w halowej lidze piłki nożnej. Członkowie Wspólnoty oraz ich sympatycy spotykają się na spotkaniach opłatkowych oraz „majówkach patriotycznych”. Organizujemy coroczną uroczystą sesję w rocznicę zawieszenia Świdnika Matce Boskiej Fa-

my na działania, które pomogą młodym ludziom uchronić się przed patologiami społecznymi. Działania prowadzone są wielotorowo. Planujemy przejęcie opieki nad boiskiem przy Liceum Ogólnokształcącym, które po zagospodarowaniu służyłoby młodzieży. Chcemy doprowadzić do remontu i budowy boisk, placów zabaw oraz ich właściwego

Wokół wspólnych spraw

timskiej. Rozważamy możliwość zorganizowania konkursu wiedzy o Papieżu, Janie Pawle II. Pomysł oraz prośbę o pomoc zgłosił Andrzej Zakrzewski. To bardzo cenna inicjatywa, tym bardziej, że był taki konkurs w naszym mieście już organizowany i warto kontynuować dobre tradycje a przy okazji promować Świdnik.

Oprócz działań o charakterze społecznym uczestniczymy również w życiu politycznym miasta i powiatu. Poparcie społeczne, jakie uzyskali nasi członkowie w ostatnich wyborach samorządowych, pozwala nam poprzez uczestnictwo we władzach miasta i powiatu podejmować wiele inicjatyw i kształtować oblicze naszego miasta. Przypomnę, w Radzie Miasta zasiada sześciu, a w Radzie Powiatu czterech naszych radnych. Nasi członkowie pełnią ważne funkcje społeczne, między innymi starosty powiatu i członka zarządu powiatu, wiceburmistrza i sekretarza miasta oraz przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Ważne są dla nas również sprawy gospodarcze. Uczestniczyliśmy w dyskusji nad wieloletnim planem inwestycyjnym gminy, zgłaszając uwagi i propozycje zmian. Nasi radni wspierają władze Świdnika w działaniach, które służą rozwojowi miasta i poprawiają życie jego mieszkańców. Niezwykle ważna jest dla nas młodzież i jej prawidłowy rozwój. Wiele uwagi poświęca-

zabezpieczenia przed dewastacją. Budowa plenerowej sceny, umożliwiłaby rozwój amatorskiej kultury młodzieżowej. Myślimy nad budową miasteczka rowerowego, na którym dzieci bezpiecznie uczyłyby się jeździć i zdawać egzaminy na kartę rowerową i motorowerową.

Bardzo ważną jest współpracę z innymi organizacjami, które wyznają te same wartości, służą mieszkańcom. Współpracujemy z Komitetem Pomocy SOS „Solidarność”, KSM, Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana”, Towarzystwem im. św. Brata Alberta, NASZ „Solidarność” oraz organizacjom kombatanckimi. Oczywiście wszystkie nasze działania wspierane są przez liczne grono sponsorów, którym chcemy serdecznie podziękować. Cieszymy się też, że mamy coraz więcej sympatyków, ludzi, którzy przychodzą do nas, angażują się w pracę i wnoszą nowe pomysły i inicjatywy. Czekamy na wszystkich, którzy pragną czynnie uczestniczyć w życiu naszego miasta. Informujemy, że z radnym Wspólnoty Świdnickiej można się spotkać w Urzędzie Miasta w każdy poniedziałek w godzinach od 16.00-17.00, podczas pełnienia przez nich dyżurów. Natomiast w siedzibie Wspólnoty przy ulicy Turystycznej 2 w poniedziałki o godzinie 19.00. Czekamy na mieszkańców, jesteśmy zawsze otwarci na dobre pomysły i inicjatywy.

opri